

*Roman Hołyk*

Lwów

## **Leksykon ideologiczny galicyjskich Ukraińców w XIX – na początku XX wieku: zasady metodologiczne i podstawowe kategorie\***

### **Leksykon: aspekty teoretyczne semantyki historycznej**

Gdy mówimy o leksykonie lub słowniku w kontekście ideologii, kultury, pamięci kulturowej, świadomości społecznej lub mitologii zbiorowej, powinniśmy mieć na uwadze, że same te pojęcia są co najmniej dwuznaczne. Z jednej strony tak nazywane są książki, w których (podobnie jak w encyklopediach) w pewien sposób interpretowane są pewne leksemy / wyjaśniane są pojęcia. Z drugiej zaś strony leksykon czy też słownik ideologii lub kultury to swoisty inwentarz pojęć kultury (a także mentalności), jej szkielet konceptualny wyrażony przy pomocy środków pewnego języka lub języków. Używając pojęć współczesnej psycholingwistyki, jest to swego rodzaju pole skojarzeniowe lub też pajęczyna, sieć łącząca różne pojęcia i leksemy. Wyobrażana jest ona na różne sposoby. W jednym przypadku jest to coś zbliżonego do paradygmatu Thomasa Kuhna, a zatem siatka, na której umocowana jest sklasyfikowana wiedza. W drugim przypadku będzie to coś bardziej przypominającego archiwum Michela Foucaulta, w którym ta sklasyfikowana wiedza jest przechowywana. W jeszcze innym jawi się jako ponowoczesna dynamiczna sfera lub „kłącze” Gilles’a Deleuze’a i Félix’a Guattariego, gdzie znaki i znaczenia, słowa i pojęcia przeplatają się, tworząc na poły uświadomione kompleksy lub wręcz gestalty, które nie jest łatwo analizować. Te podejścia wydają się wzajemnie sprzeczne, ale tak nie jest (lub nie całkiem tak). Każde z nich odzwierciedla inne ujęcie, inne widzenie problemu, m.in. w perspektywie historycznej, diachronicznej. Warto zatem wyobrazić sobie leksykon czy też słownik kultury w sposób stereometryczny –

---

\* Artykuł jest autoryzowanym tłumaczeniem oryginalnego tekstu w języku ukraińskim. Dziękuję tłumaczowi Andrijowi Sawenecowi za umiejętną interpretację językową mojego dzieła.

jako dynamiczny, zmienny układ/paradygmat lub archiwum/taksonomię czy też siatkę uporządkowanych słów, do których przypisane są pewne pojęcia i rzeczy (lub obrazy umysłowe rzeczy), ale jednocześnie także jako złożone kłujące relacji skojarzeniowych między nimi.

To samo dotyczy także jednostek, z których składa się słownik i leksykon kultury lub ideologii<sup>1</sup>. Z jednej strony chodzi tu o słowa, leksemy – elementy kultury lub świata idei wyrażone w mowie lub na piśmie; z drugiej zaś – o jednostki nie w pełni wyartykułowane, wyrażone na poziomie języka, które wszakże istnieją w świadomości jednostkowej lub zbiorowej. Są nazywane i definiowane na różne sposoby: idee, ideologemy, pojęcia, koncepty, kategorie, mity, kulturemy lub nawet stereotypy. Każda z tych nazw na swój sposób określa także elementarne i fundamentalne kategorie kultury. W przypadku stereotypów chodzi o trwałe szablony, klisze. W przypadku ideologemów – przede wszystkim o dyskurs polityczny. Pojęcie mitu (podobnie jak mitologii w ogóle) odsyła m.in. do koncepcji zmanipulowanej lub zniekształconej świadomości społecznej. Pojęcia idei, kategorii oraz konceptu, mimo że neutralne, są dość pojemne, gdyż nierzadko obejmują zarówno leksemy i to, co się za nimi kryje – złożoną sieć kategorii i „rzeczy”, a także wydarzeń, do których odsyłają lub na których są oparte.

Oznacza to, że semantyka językowa w ujęciu semazjologii językoznawczej i semantyka kultury nie we wszystkim się pokrywają. Ta pierwsza ukierunkowana jest na analizę strukturalną słów jako leksemów, definiowanie ich sensów i znaczeń oraz podział tych znaczeń ma elementarne jednostki strukturalne (semy, sememy i inne). Druga, jak się wydaje, miałaby również docierać do fundamentalnych, elementarnych znaczeń i sensów, ale już na poziomie jednostek nie językowych, tylko kulturowych – kulturemów lub kategorii, obrazów obejmujących słowa, rzeczy i pojęcia – trzy węzły, na których trzyma się kultura. Odpowiednio zmienia się wyobrażenie o tym, jak ewoluuje semantyka słów i pojęć, jak wygląda diachronia, historia kategorii lub idei. Tradycyjna lingwistyka strukturalna widzi tu „rozdrobienie znaczeń” poszczególnych leksemów, wyjaśnienie ich treści we względnie krótkim kontekście, zmianę konotacji itp. Historia intelektualna, historia pojęć, semantyka historyczna lub semazjologia odsyła raczej nie do jednego słowa czy nawet zdania, tylko do całego masywu słów, tekstu, a nawet grupy tekstów, do intertekstu – tych szerokich ram, w których kształtowane są znaczenia i sensory. W takim rozumieniu operuje raczej czymś zbliżonym do rozproszonych między słowami, rozsianych w tekście lub tekstach znaczących fragmentów tekstu – leksji, o których pisał Roland Barthes w *S/Z*,

<sup>1</sup> Wcześniej próbowałem częściowo dostosować ten model także do analizy tekstów średniowiecznych: P. Hołyk, *Лексикон слів, образів і стереотипів Галицько-Волинського літопису: у пошуках моделі*, w: „Княжа доба: історія і культура”, 2 (2008), s. 211–218.

analizując dzieło Honoré de Balzaca. Zresztą każdy ogólny leksykon jest sumą indywidualnych leksykonów tworzonych przez poszczególne osoby. Ogólnie rzecz biorąc, społeczny leksykon konceptów/kategorii/pojęć/idei jako struktura pamięci i mentalności historycznej, kulturowej/zbiorowej i indywidualnej oraz zwykły leksykon jako zbiór leksemów/słów to dwie strony tego samego zjawiska. Używając terminów semiotyki, leksykon słowny jest „planem wyrażania” leksykonu społecznego, podczas gdy ten drugi jest „planem treści” mentalności lub świadomości społecznej, chociaż nie całkiem się z nim pokrywa.

Jednym ze sposobów uwidocznienia „atomów sensu” kultury i ideologii jest materialny słownik, leksykon w postaci książki. Jednakże świat leksykografii jest nie mniej zróżnicowany niż świat historiografii i funkcjonuje w nim wiele różnych modeli. Tak więc jako wzorce dla słownika pojęć mogłyby posłużyć m.in. słowniki lubelskiej i moskiewskiej szkoły etnolingwistycznej (*Słownik stereotypów i symboli ludowych* pod redakcją Jerzego Bartmińskiego, *Славянские древности* [Starożytności słowiańskie] pod redakcją Nikity Tołstoja i *Славянская мифология* [Mitologia słowiańska] pod redakcją Swietłany Tołstoj), a także prace przedstawicieli tzw. moskiewskiej szkoły konceptualnej (m.in. *Константы: словарь русской культуры* [Stale: słownik kultury rosyjskiej] Jurija Stiepanowa)<sup>2</sup>.

Każdy z tych słowników ukazuje jednak własne podejście do tłumaczenia terminów. *Słownik stereotypów i symboli ludowych* podaje głównie językowe obrazy folkloru, wzbogacone o krótkie dygresje historyczno-porównawcze, klarowną analizę semantyczną oraz udokumentowanie każdego werbalnego stereotypu i symbolu. „Starożytności słowiańskie” i „Mitologia słowiańska” również zorientowane są na etnografię i folklorystykę, bliżej im jest jednak do tradycyjnego słownika encyklopedycznego. Wymienione leksykony, podobnie jak interesujący ze względu na podejście *Słownik folkloru polskiego* Juliana Krzyżanowskiego<sup>3</sup>, ukazują historię kultury i pojęć przez pryzmat funkcjonowania tradycji ustnej (w ukraińskiej tradycji odpowiada mu wydana ostatnio *Українська фольклористична енциклопедія* [Ukraińska encyklopedia folklorystyczna]). Kolejny typ słownika reprezentuje dawna *Encyklopedia staropolska* Zygmunta Glogera, łącząca konceptualne i materialne wymiary kultury (co prawda średniowiecznej i wczesnonowożytnej). W słownikach tego typu, z wyjątkiem leksykonu Krzyżanowskiego, figurują głównie kategorie i stereotypy życia społecznego. Jako przykład analizy pojęć związanych z rzeczywistością społeczną

<sup>2</sup> *Słownik stereotypów i symboli ludowych*, red. J. Bartmiński, t. 1–2 (cz. 1), Lublin 1996–2017; *Славянская мифология. Энциклопедический словарь*, red. С.М. Толстая, Москва 2002; *Славянские древности. Этнолингвистический словарь*, red. Н.И. Толстой, t. 1–5, Москва 1995–2012; Ю.С. Степанов, *Константы: Словарь русской культуры*, Москва 2004.

<sup>3</sup> *Słownik folkloru polskiego*, red. J. Krzyżanowski, Warszawa 1965.

może służyć klasyczny już *Le vocabulaire des institutions indo-européennes* [Słownik indoeuropejskich instytucji społecznych] francuskiego językoznawcy Emile'a Benveniste'a<sup>4</sup>. Bazuje on jednak głównie na greckiej i łacińskiej tradycji językowo-kulturowej i ma postać monografii analizującej słownictwo społeczne, a nie klasycznego słownika lub encyklopedii. Pod tym względem może służyć raczej jako źródło etymologii, archetypów późniejszego leksykonu ideologicznego. Z kolei „próba słownika kultury rosyjskiej” pod tytułem „Stałe: słownik kultury rosyjskiej” autorstwa Stiepanowa, jednego z kontynuatorów Benveniste'a, ukierunkowana była przede wszystkim na diachronię, rozwój idei – pojęć w czasie i przestrzeni. Wśród pojęć, które Stiepanow odniósł do stałych, znalazły się zarówno społeczne kategorie kultury XIX i XX wieku (*Inteligencja, Miasto, Mieszkaństwo, Chłoptwo*, a nawet *Partyjność, Dysydenci i Społeczeństwo obywatelskie*), jak i ogólne, prawie panchroniczne archetypy (*Wiara, Nadzieja, Miłość, Swoi – Obcy, Lęk, Smutek* itp.) Za sprawą takiej heterogeniczności dzieło to ma charakter raczej kulturologiczny niż historyczny. Bliżej naszego modelu jest słownik filozoficzno-kulturoznawczy, na przykład *Słownik kultury XX wieku* [Słownik kultury XX wieku] Wadima Rudniewa<sup>5</sup>, w którym analizowane kategorie i komentarze do nich wzbogacone są o cytaty ze źródeł. Duże historyczno-kulturoznawcze słowniki encyklopedyczne (w rodzaju znanego *Słownika starożytności słowiańskich*) skupiają się na realiach kultury materialnej, wydarzeniach i postaciach, podczas gdy szczegółowa analiza wielu kategorii i form mentalności pozostaje w tym studium jakby poza nawiasem. Z drugiej zaś strony historyczne słowniki objaśniające (*Materiały dla słownika drevnoruskiego jazyka* [Materiały do słownika języka staroruskiego] Izmaila Sriezniewskiego, *Słownik starosłowiańskiego jazyka* [Słownik języka starosłowiańskiego])<sup>6</sup> analizują głównie jednostki języka, a nie kultury i często zatrzymują się na granicy epoki wczesnonowżytnej i nowożytnej (jak np. *Istorycznyj słownik ukrajinskoho jazyka* [Słownik historyczny języka ukraińskiego] Jewhena Tymczenki<sup>7</sup> oraz współczesne słowniki języka staroukraińskiego<sup>8</sup>).

Z kolei leksykon ideologiczny galicyjskich Ukraińców w XIX – pierwszej połowie XX w. miałby raczej przypominać mikroencyklopedię ówczesnej kultury. Podejście syntetyczne, dzięki któremu krótka encyklopedia zyskuje cechy słownika objaśniającego, pozwalałoby na uwzględnienie nie tylko

<sup>4</sup> E. Benveniste, *Le vocabulaire des institutions Indo-Européennes*, t. 1–2, Editions de Minuit, Paris 1969.

<sup>5</sup> Ю.С. Степанов, *op. cit.*; В.П. Руднев, *Словарь культуры XX века*, Москва 1999.

<sup>6</sup> И. Срезневский, *Материалы для словаря древнерусского языка*, т. 1–3, Санкт-Петербург 1903–1912; *Старославянский словарь (по рукописям X–XI в.)*, red. Р. Цейтлин, Р. Вечерка, Э. Благоява, Москва 1999.

<sup>7</sup> *Историчний словник українського язика*, red. Є. Тимченко, т. 1, Харків–Київ 1930–1932.

<sup>8</sup> *Словник староукраїнської мови XIV–XV ст.*, т. 1–2, Київ 1977–1978; *Словник української мови XVI – першої половини XVII ст.*, Львів 1994 (wydanie jest kontynuowane).

językowych/lingwistycznych, lecz także ikonograficznych, literackich, folklorystycznych, etnologicznych aspektów/interpretacji tych lub innych pojęć/ideologemów/kulturomów. Pojęcie w takim słowniku byłoby nie po prostu pojęciem, lecz częścią tekstu i dyskursu publicznego. Kwestią „techniczną” takiego słownika byłaby zasada uporządkowania pojęć/idei/konceptów. Na kartach jednych słowników podane są one w kolejności alfabetycznej, w innych z kolei są pogrupowane tematycznie lub według pewnego klucza historyczno-tematycznego. Zasada alfabetyczna jest bardziej rozpowszechniona i bardziej naturalna we współczesnej praktyce leksykograficznej, z kolei wewnętrzne oznakowanie lub klasyfikacja tematyczna również nie przeczą tej zasadzie. Teoretycznie rzecz biorąc, wyjaśnianie pojęć w takim słowniku miałyby zatem być czymś pomiędzy klasycznym artykułem słownikowym zbudowanym wokół klasycznego wyrazu hasłowego oraz badaniem tematycznym skupionym na idei/pojęciu. Jest to jednak tylko jedna z opcji, schemat lub ideał.

## Galicja: na drodze do „leksykonu ideologii”

Jednym z pierwszych pojęć, z którymi styka się badacz galicyjskiego słownictwa społeczno-ideologicznego w XIX wieku, jest właśnie samo pojęcie słownika czy też leksykonu. Dla ówczesnej ruskiej i polskiej Galicji nie było ono czymś nowym – w epoce wczesnonowoczesnej funkcjonowały już tutaj ruskie/ukraińskie leksykony stworzone według wzorców europejskich. Budowano je na zasadzie zarówno alfabetycznej, jak i skojarzeniowej, a więc łączącej słowa, rzeczy i pojęcia, jak np. wydany w Wilnie w 1597 roku cerkiewnosłowiańsko-ukraiński słownik [*Leksis syricz reczenija ukratci sobrany i iz slowenskaho jazyk na prostyj ruskij dialekt istolkowany*] autorstwa Laurencjusza (Wawrzyńca) Zyzaniego (Tustanowskiego) oraz cerkiewnosłowiańsko-ruski (ukraiński) *Leksikon sławienorosskij albo Imion tolkowanije* [Leksykon słowianoruski] Pamwo Beryndy (1627), których autorzy urodzili się i/lub mieszkali na terenach województwa ruskiego (czyli Rusi) z centrum we Lwowie. Jeśli chodzi o leksykografię polską, to w połowie XVIII wieku została opublikowana dwutomowa encyklopedia Benedykta Chmielowskiego *Nowe Ateny albo Akademia wszelkiej scyencyi pełna, na różne tytuły, iák ná classes podzielona, mądrym dla memoryału, idiotom dla náuki, politykom dla práktyki, melancholikom dla rozrywki erigowana* (1746), która w ciągu XVIII stulecia rozrosła się do czterech tomów. Już po 1772 roku Ignacy Krasicki opublikował we Lwowie i Warszawie dwutomowy *Zbior potrzebniejszych wiadomości, porządkiem alfabety ułożonych* (1781–1783), który w XIX wieku składał się już z sześciu tomów. W Krakowie ukazała się tematycznie ułożona, również dwutomowa *Encyklopedya wiadomości*

*elementarnych czyli pierwsze rysy i wyobrażenia nauk i sztuk dla użytku młodzieży* (1798). W dziewiętnastowiecznej Galicji istniały zatem co najmniej dwie tradycje leksykograficzne: ukraińska i polska. W pierwszej połowie XIX wieku ruską/ukraińską leksykografię w Galicji reprezentował m.in. dwujęzyczny *Słownik słowiańsko-polski, zawierający w sobie mniej teraz zrozumiałe, w księgach cerkiewnych i do nabożeństwa służących znajdujące się słowa, dla użytku Duchowieństwa, wyznawców obrządku grecko-katolickiego, miłośników starożytnego języka słowiańskiego* autorstwa Józefa Lewickiego (Lwów 1830) oraz np. niedokończony, rękopiśmienny słownik gwar ruskich Galicji autorstwa Jakowa Hołowackiego z połowy lat trzydziestych XIX wieku, a także nieopublikowany słownik idiomów ruskich i czterojęzyczny ukraińsko-polsko-niemiecko-łaciński *Słownik języka jużno-ruskiego* [Słownik języka południowo-ruskiego] Iwana Wahylewycza (1834–1844)<sup>9</sup>. Najbardziej znane w ramach tej tradycji są jednak leksykony z drugiej połowy i końca XIX stulecia, m.in. niemiecko-ruski (ukraiński) słownik Omelana Partyckiego (1867), krótkie *Znadoży do słowaria jużnoruskoho* [Materiały do słownika południoworuskiego] Iwana Werchrackiego (1877), ale przede wszystkim dwutomowy *Małorusko-nimeckij słownik* [Słownik małorusko-niemiecki] Jewhena Żelechowskiego i Sofrona Nedilskiego (1886–1889) oraz faktycznie naddnieprzański, mimo że wydany we Lwowie w latach 1893–1898 *Słownik rosyjsko-ukrajński* [Słownik rosyjsko-ukraiński] M. Umancia i A. Spilki (pod tymi pseudonimami ukrywał się Mychajło Komarow i grono jego współautorów). Mimo to w XIX i na początku XX wieku ukraińscy leksykografowie w Galicji nie potrafili stworzyć własnego słownika encyklopedycznego, który tłumaczyłby nie tylko leksemy, lecz także pojęcia. Ukraińskim intelektualistom udało się dokonać tego dopiero w latach trzydziestych XX stulecia w trzytomowym dziele *Ukrajńska zahalna encyklopedija* [Ukraińska encyklopedia ogólna] pod redakcją Iwana Rakowskiego, która wówczas rywalizowała z dążącą do skumulowania nowoczesnej wiedzy o świecie polską encyklopedią tematyczną *Świat i życie: zarys encyklopedyczny współczesnej wiedzy i kultury* (1933–1939) pod redakcją Zygmunta Łempickiego.

Z kolei polska tradycja leksykograficzna w Galicji już w pierwszej połowie XIX wieku reprezentowana była nie tylko przez słowniki objaśniające (to m.in. właśnie we lwowskim Ossolineum w latach 1856–1860 opublikowano drugie wydanie *Słownika języka polskiego* Samuela Bogumiła Lindego). Poza tym ukazały się tutaj encyklopedie specjalne, jak np. *Dykcyonarz uczonych Polaków* (1833) lwowskiego karmelity Ignacego Chodynckiego, popularne były także encyklopedie ogólne, jak np. wielotomowa warszawska

<sup>9</sup> Я. Головацький, *Матеріали для Словаря Малорусского нарѣчя*, „Науковий Збірник Музею української культури у Свиднику”, т. 10, Пряшів 1982, s. 351–612.

*Encyklopedia Powszechna* S. Orgelbranda (1858–1868). Koniec XIX i początek XX wieku przyniósł z kolei dwa wydania *Encyklopedyi Macierzy Polskiej* (*Encyklopedya. Zbiór wiadomości z wszystkich gałęzi wiedzy*, 1898) kształtującej szkolne wyobrażenia o świecie i wiedzy naukowej – do pewnego stopnia w galicyjskiej perspektywie. W okresie międzywojennym zaznaczyły się orientacje raczej na słowniki ogólnopolskie lub ogólnoukraińskie. Po II wojnie światowej tendencja ta stała się jeszcze bardziej wyraźna. Autorzy współczesnych „galicyjskich” słowników dążą natomiast do konceptualizacji samej idei Galicji i galicyjskości, jak np. popularne *Austriackie gadanie czyli Encyklopedia galicyjska* Mieczysława Czumy i Leszka Mazana (1998), lub do przeanalizowania lokalnej gwary miejskiej, jak *Leksykon lwowski: poważno i na żart* [Leksykon lwowski: na poważnie i żartem] Nataliji Chobzej, Kseni Simowicz, Tetiany Jastremskiej i Hanny Dydyk-Meusz (2009, 2012, 2015) czy też *Słownik lwowski jak hawirki perszoji tretyny XX stolittia* [Słownik gwary lwowskiej pierwszej tercji XX wieku] Marianny Mownej (2013). Wymienione słowniki kumulują pamięć o tych pojęciach, którymi kierowały się polska i ukraińska społeczność Galicji przed 1914 oraz – szerzej – przed 1939 rokiem.

## Leksykon ideologiczny galicyjskich Ukraińców: system i hierarchia

Na słownictwie społeczno-politycznym galicyjskich Ukraińców na przełomie XIX i XX wieku odcisnęła piętno rzeczywistość, koncepcje i stereotypy kraju oraz całego imperium, w skład którego on wchodził. Ich leksykon ideologiczny dziś można określić jako dość złożoną i heterogeniczną strukturę mentalną i językową ukształtowaną przez wielorakie skojarzenia słów i pojęć<sup>10</sup>.

<sup>10</sup> Według modelu, którego trzymam się w tym artykule, leksykon ideologiczny wiąże w całość niekiedy bardzo odległe kategorie słów i pojęć, jak np. „Austria”, „ojczyzna”, „Wydział Krajowy” i „moskalofilstwo”, „ukrainofilstwo” lub „socjalizm” albo „praca organiczna”. Oczywiście nie zawsze są to pojęcia tego samego poziomu czy nawet należące do tego samego pola semantycznego. Jednakże, mówiąc w przenośni, mimo że galicyjscy Ukraińcy w XIX i w pierwszej połowie XX wieku w większości nie używali rosyjskich „matrioszek”, ich zasób leksykalny (podobnie jak słownictwo każdego człowieka) częściowo był skonstruowany według schematu tych zabawek. To znaczy, że połączone skojarzeniami różne pojęcia o węższym zakresie semantycznym lub aksjologicznym mieściły się w ramach szerszych lub względnie szerszych pojęć. Jednocześnie na poziomie świadomości potocznej „teoretyczne”, „wirtualne” pojęcia czasem mieściły się w ramach pojęć bardziej konkretnych. Dlatego np. dla lokalnych społeczności galicyjskich ideologiczne pojęcia „władza państwowa”, „system polityczny” czy nawet „ojczyzna” często zawarte były w ramach pojęć bezpośrednio kojarzących się z nimi i ich reprezentujących (jak „Austria”, „Galicja”, „Ruś/Ukraina” lub „Polska”, „Sejm Galicyjski”, „Rada Państwa”, „Dom Habsbursko-Lotaryński” lub „Cesarz Franciszek Józef”/ „Najjaśniejszy Pan”). Inna rzecz, że myśl teoretyczna ówczesnych intelektualistów dążyła w przeciwnym kierunku, to znaczy od pojęć abstrakcyjnych ku konkretnym.

Część tych pojęć dotyczyła monarchii austro-węgierskiej jako kraju w ogóle<sup>11</sup>. Należał do nich sam obraz *Przedlitawii / Państwa Austriackiego, Austrii i Zalitawii (Korony Świętego Stefana, Węgier)*, a także innych części imperium – *Bohemii, Chorwacji, Krainy, Styrii, Tyrolu, Śląska, Bukowiny, Królestwa Galicji i Lodomerii* itp. Galicyjskich Ukraińców (podobnie jak Polaków i Żydów) próbowano wychowywać w duchu lojalizmu i austrofilii, a zatem Austria miała oznaczać „wielką ojczyznę” lub „naszą monarchię”. Obraz tej wielkiej ojczyzny jednak ewoluował i był traktowany na różne sposoby. Z jednej strony przed 1918 rokiem Austria rzeczywiście była postrzegana przez Galicjan jako *de facto* „swoje” państwo, z drugiej zaś, szczególnie po 1848 roku, wśród Rusinów/Ukraińców odżyły poszczególne projekty polityczne: Rusi i przestrzeni panruskiej (wśród rusofilów) oraz Rusi-Ukrainy (wśród ukrajinofilów/narodowców). W swojej wyobraźni etnograficznej, a następnie także politycznej, wyodrębniali oni Galicję, Bukowinę i Ruś Węgierską w ramach ukraińskiej irredenty. Teraz „Austria” zaczęła oznaczać już nie całkiem „swoje”, a w niektórych kontekstach wręcz obce państwo. Dotyczyło to nie tylko rusofilów, którzy w sposób coraz bardziej widoczny usiłowali przekonać swoich adeptów, że ich państwem jest raczej „słowiańskie” Imperium Rosyjskie („Rossija”). Nawet ukrajinofilom przełomu XIX i XX wieku, postrzegającym Rosję głównie jako „obcą Moskiewszczyznę”, Austria także wydawała się coraz bardziej obcym tworem niemieckiej biurokracji.

Na poziomie lokalnym ideę Austrii miała uosabiać idea Galicji<sup>12</sup>. Zakres tego pojęcia zmieniał się terytorialnie: najpierw, od 1772 roku, mówiąc o Galicji, miano na myśli tylko „dawne” Królestwo Galicji i Lodomerii ze stolicą we Lwowie, jednak później, po 1795 roku, „Galicją” stała się także dawna Małopolska z Krakowem. Niemieckie *Königreich Galizien und Lodomerien* od samego początku miało różne formy wyrazu na gruncie lokalnym: Galicja wśród Polaków, dla których nawiązanie do Galicji i Lodomerii było obce oraz Hałycz, a następnie Hałyczyna wśród Rusinów/Ukraińców (którym nazwa prowincji podobała się bardziej, gdyż nawiązywała do nazwy ich księstwa i ich pamięci historycznej). Po przyłączeniu Krakowa koncept Galicji faktycznie rozszczępił się na dwa: „Galicja Wschodnia” i „Galicja Zachodnia”, co zresztą począwszy od połowy XIX wieku pobudzało ruskich działaczy do formułowania żądania podziału na ruską i polską części kraju.

<sup>11</sup> Пор.: О. Аркуша, *Образ Австрії у висвітленні українських істориків Галичини другої половини XIX – початку XX століття*, w: *Historia – mentalność – tożsamość. Rosja i Europa Zachodnia w polskiej i ukraińskiej historiografii XIX i XX wieku*, red. E. Koko, M. Nowak, L. Zaskilniak, Gdańsk: Uniwersytet Gdański 2013, s. 182–195.

<sup>12</sup> L. Wolff, *The Idea of Galicia: History and Fantasy in Habsburg Political Culture*, Stanford University Press, Stanford 2010; *Mit Galicji*, red. M. Daszewska, Ł. Galusek, Kraków 2014; Р. Голик, *Культурна пам'ять і Східна Європа: писемна культура та формування суспільних явлень в Галичині*, Львів 2015.



„Mocno bronimy zasady federalistycznej w najszerszym znaczeniu tego słowa” – twierdził w *Liście ruskich narodowców do redakcji „Rusi”* Daniel (Danylo) Taniaczkiewicz, konkretyzując:

Pod tym rozumiemy federację narodów w Austrii... Podział terytorium Galicji, nie administracyjny, a jednak polityczny, według granic narodowych, na ruskie Królestwo Galicję i polskie Księstwo Krakowskie, z osobnymi sejmami po prostu nie mającymi niczego w najmniejszym stopniu wspólnego, a ponadto powołanie na namiestnika Galicji męża, który, rozumiejąc rzeczywiste interesy kraju i państwa, zechciałby wymierzyć sprawiedliwość każdej narodowości<sup>13</sup>.

Dla polskiej inteligencji i duchowieństwa cała Galicja była jednak synonimem dawnej Rusi i województwa ruskiego dawnej Rzeczypospolitej, do którego dołączono teraz tereny Małopolski. Autonomia z roku 1867 tylko spotęgowała takie pojmowanie i wywołała nowe spory polsko-ukraińskie i konfrontację wokół Galicji jako polskiego lub – odwrotnie – ukraińskiego „Piemontu”. Z kolei wojna lat 1914–1918 najpierw ukształtowała koncept Galicji (*Galicija, Galiczczina*) jako części Imperium Rosyjskiego, wyzwolonej „ujarzmionej Rusi” (1914–1915), a następnie przywróciła austriackie pojmowanie Galicji. Wojna polsko-ukraińska lat 1918–1919 doprowadziła do tymczasowego podziału kraju na Galicję Zachodnią pod kontrolą odrodzonej Polski oraz Galicję Wschodnią – Zachodnią Ukrainę pod kontrolą Zachodnioukraińskiej Republiki Ludowej i Ukraińskiej Republiki Ludowej. Porażka ZURL przyczyniła się do oficjalnej i nieoficjalnej zmiany nazwy kraju: galicyjscy Polacy zaczęli uważać go za Małopolskę Wschodnią, podczas gdy Ukraińcy naprzemiennie używali nazw Galicja Wschodnia/Galicja i Ukraina Zachodnia. Ukraina Zachodnia nawiązywała do pojęcia *sobornist’*, czyli jedność ukraińskich terenów etnicznych, natomiast Galicja Wschodnia i Galicja w dyskursie ukraińskim wskazywały na austriacką i przedaustriacką, książęcą przeszłość kraju.

Z pojęciem Austrii korelowało szerzone w dyskursie imperialnym wyobrażenie o jej władcy – Monarsze/Najjaśniejszym Panu/Cesarzu – a także o innych przedstawicielach Rządzącej Rodziny Monarszej (rodziny panującej), którzy wraz z cesarzem odwiedzali Galicję<sup>14</sup>. Obraz władców monarchii Habsburgów zmieniał się wraz ze zmianą władców, ich imion i tytułów, począwszy od Marii Teresy, poprzez Józefa II, Franciszka Józefa I aż po Karola I. Bez zmian pozostawało wyobrażenie o nienaruszalności związku między władcą a mieszkańcami kraju. Zresztą w okresie między 1848 a 1916 rokiem

<sup>13</sup> Ф. Черногора [Д. Тянячкєвич], *Письмо народовцивъ руськихъ до редактора политичної часописи «Русь» яко простєсть и меморіаль*, Відень 1867, s. 13–14.

<sup>14</sup> М.А. Осередчук, *Львів – Відень у кінці ХІХ – початку ХХ століття: візити представників забсбурзької династії до Львова та їх відображення у пресі*, „Архіви України”, 4 (2013), s. 93–110.

ukszałtował się trwały obraz cesarza – Franciszka Józefa I. Jego wizerunek stał się w masowych wydaniach odpowiednikiem „dobrego władcy” – ojca, który dba o „swoje narody” jak o własne dzieci. Przedstawiciele tych narodów zobowiązywali się natomiast bronić swego monarchy („Wierni jesteśmy naszemu Monarsze”), jak wymagał tego hymn państwowy: „Boże wspieraj, Boże ochroń / Nam Cesarza i nasz kraj, / Tarczą wiary rządy osłoń, / Państwu Jego siłę daj. / Brońmy wiernie Jego tronu, / Zwróćmy wszelki wroga cios, / Bo z Habsburgów tronem złączon / Jest na wieki Austrii los”. Fundamentalne znaczenie dla słownictwa ideologicznego miały także pojęcia *nietykalności*, *uświęcenia* i *nieodpowiedzialności cesarza*, obdarzonego *władzą ustawodawczą i wykonawczą* oraz *prawem łaski*.

Jednocześnie w świadomość masową wprowadzano wyobrażenie o wielbionej przez lud „naszej pani cesarzowej” (Elżbiety Bawarskiej, Sisi): „Przy Cesarzu mile włada / Cesarzowa pełna łask, / Cały lud Jej hołdy składa, / Podziwiając cnót Jej blask”. Obrazy cesarza i cesarzowej tworzyły podstawę wyobrażeń o monarszej rodzinie jako uosobieniu szczęśliwej wiekustej Austrii, wokół której mieli zjednoczyć się wszyscy: „Dążąc społeczeństwu ku celowi, / Chciejmy bratnio siły złąć, / Szczęść Monarsze, szczęść Krajowi, / Austria będzie wiecznie trwać!”. Jednocześnie już w 1889 roku, po tragedii w Mayerlingu, obraz rodziny cesarskiej zaczął obrastać w tragiczne konotacje. Śmierć Elżbiety Bawarskiej w roku 1898 stała się podstawą długiej ballady „pieśni rusko-ludowej” (znanej następnie jako *Nasza pani cisarzowa ciężko zanepała*), w której cesarzowa została ukazana jako męczennica. Obraz Franciszka Józefa I po tym wydarzeniu również nabrał dramatycznych, mężeńskich cech: od tego czasu monarcha jawił się jako biedny, stary władca, na którego spadły nieszczęścia. Jedynie wydawane głównie przez środowiska emigracyjne (m.in. w Ameryce Północnej) masowe brukowce, których dystrybucja była niepożądana w Galicji, kształtowały mistyczny obraz rodziny cesarskiej, nad którą jakoby ciążyła tajemnicza klątwa rodowa.

Pojęcia władzy centralnej i lokalnej obejmowały także inne kategorie dyskursu społecznego<sup>15</sup>: ministrowie i rząd (*ministy i prawytelstwo*), reprezentacje i delegacje (*reprezentaciji i delehaciji*), komisarz rządowy (*prawytelstwenyj komisar*), c.k. namiestnik (*c.-k. namisnyk*), Namiestnictwo (*Namisnyctwo*), starosta (*starosta*) i starostwo (*starostwo*) itp. Władze uosabiane były także przez wiedeńskie i galicyjskie struktury parlamentarne, których nazwy weszły do leksykonu ideologicznego galicyjskich Ukraińców: *Rada derżawna* (Rada Państwa), *sojm krajewyj/Hałyćkyj sojm* (Sejm Krajowy/Sejm Galicyjski), *posoł* (poseł), *posołskij klub* (klub poselski), *parlamentśka*

<sup>15</sup> Szerzej na temat terminologii związanej z parlamentaryzmem w kontekście kultury politycznej tego okresu zob.: P. Голик, *Парламентаризм та еволюція етнополітичної культури галицьких українців (до 1914 року)*, w: *Український парламентаризм і політична культура суспільства*, red. М. Литвин, Львів, 2012, s. 70–104.

*reprezentacija* (reprezentacja parlamentarna), *palata posliw/palata deputowanych* (Izba Posłów) *palata paniw/palata welmoż* (Izba Panów), *prezydent z wiku* (przewodniczący senior), *prezydent palaty* (przewodniczący izby), *sekretari* (sekretarzy), *krajewyj wydił* (Wydział Krajowy), *krajewyj marszałok* (Marszałek Krajowy). Ogólny obraz wiedeńskiego parlamentu oraz Sejmu Krajowego kojarzył się z szeregiem leksemów i pojęć dotyczących procedury i uczestników procesu politycznego. Część z nich była ukształtowana według polskiego i niemieckiego wzoru, część należała do neologizmów: *radyty* (obradować), *toczyty obrady* (toczyć obrady), *perewodyty narady* (przeprowadzać narady), *prestolna promowa* (mowa tronowa), *rozwijazannia palaty* (rozwiązanie izby), *otworenie parlamentu* (otwarcie parlamentu), *widroczenie* (odroczenie), *komplekt posliw* (komplet posłów), *lysta posliw* (lista posłów), *jawne/tajne zasidanie* (jawne/tajne posiedzenie), *dnewnyj poriadok* (porządek dzienny), *rozprawa nad wneseniem* (rozprawa nad wnioskiem), *debata* (debata), *specialna debata* (debata specjalna), *dyskusija* (dyskusja), *besidnyk za (pro) / besidnyk proty (kontra)* (mówca pro / mówca kontra), *posolski widdiły/czasty* (wydziały/części poselskie), *posolski komysiji* (komisje poselskie), *sprawozdawec/referent* (sprawozdawca/referent), *kontingent besidnykiw* (kontyngent mówców), *postupowanie / skoroczenia postupowania* (postępowanie / skrócenie postępowania), *kontingent czasu* (kontyngent czasu), *prawytelstwenni predłożennia / samostijni wnesky posliw* (rządowe propozycje / samodzielne wnioski posłów), *persze/druhe/tretie czytanie* (pierwsze/drugie/trzecie czytanie), *zakonoprojekt* (projekt ustawy), *interpelacija/wnesenie interpelaciji* (interpelacja/wniesienie interpelacji), *hołosowanie* (głosowanie), *absolutna biliszt' hołosujuczych* (absolutna większość głosujących), *hołosowanie czerez powstanie* (głosowanie przez powstanie), *poimenne hołosowanie* (głosowanie imienne), *tajne/jawne hołosowannia* (głosowanie tajne/jawne), *rezolucija* (rezolucja), *wizwania do prawytelstwa* (wezwanie do rządu), *wnesennia* (wniosek), *wneskodawec* (wnioskodawca), *zajawa nedowiria prawytelstwa* (wotum nieufności dla rządu), *udilyty / ne udilyty absolutorij prawytelstwu* (udzielić / nie udzielić absolutorium dla rządu), *cisarska sankcya* (sankcja cesarska), *zatwerdzenie zakonoprojektu* (zatwierdzenie projektu ustawy), *wykonuwanie zakoniuw* (wykonanie ustaw).

Część pojęć i terminów używanych przez galicyjskich Ukraińców odzwierciedlała ogólne kategorie europejskiej myśli politycznej przełomu XIX i XX wieku: *derżawa* (państwo), *suwerennist'* (suwerenność), *partyja* (partia), *sojuz/blok partyj* (sojusz/blok partii), *storonnyctwo* (stronnictwo), *parlament* (parlament), *parlamentaryzm* (parlamentaryzm), *parlamentarna korrupcya* (parlamentarna korupcja), *polityczna propahanda* (propaganda polityczna), *wyborcza ahitacija* (agitacja wyborcza), *wyborcza reklama* (reklama wyborcza), *publyczna dumka* (opinia publiczna), *masa* (masa), *horożanstwo* (obywatelstwo), *reprezentatywna systema* (system reprezentacyjny),

*stan* (stan), *klasa* (klasa), *politycznyj tabor* (obóz polityczny), *socjalna forma* (forma społeczna), *wicze* (wiec), *demonstracija* (manifestacja), *strajk* (strajk), *bojkot* (bojkot), *rewolucyja* (rewolucja), *aneksyja* (aneksja), *myrne pronykanie* (pokojowa penetracja). Przy tym w kontekście lokalnym część tych neutralnych bądź względnie neutralnych terminów lub pojęć obrastała w różne konotacje, jak np. obraz „prawyborów i wyborów badeniowskich” używany jako synonim bezprawia, korupcji, przemocy, fałszerstw wyborczych oraz fizycznej i psychologicznej presji władz na ruskich (ukraińskich) wyborców.

Pewną niszę w tym systemie zajmowały terminy i pojęcia wywołujące szczególne dyskusje: liberalizm, syndykalizm, socjalizm, progresywizm, demokracja/demokratyzm, absolutyzm, demokracja społeczna, autonomia, konstytucja. Ich znaczenia na przełomie XIX i XX wieku uległy znaczącym zmianom lub powodowały poważne różnice zdań, a nawet konflikt interpretacji w społeczeństwie galicyjskim, jak np. w przypadku rozumienia pojęć idealizmu, nihilizmu, socjalizmu, radykalizmu, postępu oraz reakcji. Pojęcia te, często kojarzone z ateizmem lub – w rozumieniu galicyjskich ukraińskich radykałów – antyklerykalizmem (*antypopiwstwo*) odstraszały szczególnie liberalno-demokratyczne i konserwatywne środowiska ukraińskiej inteligencji oraz oczywiście duchowieństwo, stając się synonimami chaosu, rozchwiania systemu politycznego i światopoglądu.

Kolejny klaster terminów i aparatu kategoryjnego ukraińskich inteligentów i duchowieństwa w XIX i w pierwszej połowie XX wieku wypełniały pojęcia i leksemy odzwierciedlające różne wizje „sprawy narodowej”<sup>16</sup>: *naród*, *nacja*, *narodowość*, *nacjonalizm*, *irredenta*, a także powiązane terminy odsyłające do rzeczywistości galicyjsko-ukraińskiego świata politycznego, które również rozumiano na różne sposoby: *narodowcy*, *moskwofile/moskalofile*, *radykałowie*, *świętojurcy* itp.

Jako przykład może posłużyć ewolucja koncepcji i terminów oznaczających narodostwo/ukrainofilstwo. Prototypem lub pierwowzorem terminu *narodostwo* w języku ukraińskim stał się termin *narodolubstwo* (ludomania) użyty m.in. w *Liście Kijowskiej Gromady do braci Galicjan* z 1862 roku, opublikowanym na łamach lwowskiego „Słowa”. Termin, u którego podstaw leżał koncept „(szczerzej) miłości do narodu”, oznaczał (w interpretacji Pantelejmona Kulisza) wszystkich zwolenników „sprawy narodowej”, począwszy od Tarasa Szewczenki i członków Bractwa Cyryla i Metodego,

<sup>16</sup> Pojęcia związane ze „sprawą narodową” w dyskursie inteligencji ukraińskiej XIX i pierwszej połowy XX wieku są szczególnie trudne do tłumaczenia na język polski. Często pojęcie narodu odbierano w sposób dwojaki: z jednej strony jako nację, wspólnotę narodową, z drugiej zaś jako (prosty) lud, czyli chłopów. Granice między tymi rozumieniami czasami były dość chwiejne, ponieważ pierwsza interpretacja w postrzeganiu inteligencji obejmowała drugą. Dlatego w tym artykule ukraińskie leksemy *народ*, *народний* w jednych kontekstach oddano jako *naród*, *narodowy*, a w innych jako *lud*, *ludowy*.

a kończąc na działaczach z lat 1860–1870. Następnie termin ten zaczęto używać raczej w odniesieniu do tych zwolenników dawnego ruchu narodowego, którzy pozostawali przy kulturalno-oświatowym rozumieniu swojej misji, nie angażując się w dyskusje polityczne drugiej połowy XIX wieku. Określając siebie jako nową „partię narodową”, galicyjscy intelektualiści i duchowni rozwijali romantyczną ideę *narodolubstwa* i wpisywali swoją działalność w paradygmat tych wschodnioeuropejskich ruchów, które postulowały „ideę narodową”, koncepcję „sprawy narodowej”, „pracy dla narodu” jako podstawę swej działalności. Koncept „narodu” i jego pochodne były wszechobecne w dyskursie „narodowców ruskich” ukazywanych jako „prawdziwi i wierni synowie narodu”, „prawi współtowarzysze narodu”, których działalność prowadzona jest dla „dobra narodu”, „rzeczy narodowej”, „życia narodowego”<sup>17</sup>. Jednocześnie narodowców nazwano „galicyjskimi ukrajinofilami”. Spowodowało to następnie terminologiczne trudności na tle polskiego ukrajinofilstwa (Seweryn Goszczyński, Michał Czajkowski, Tomasz Padura, Kasper Cięglewicz i inni) oraz „chłopomaństwa”. W świadomości przedstawicieli ukraińskiego ruchu narodowego polskie ukrajinofilstwo postrzegane było jako zjawisko zewnętrzne, a nie wewnętrzne wobec ruchu ukraińskiego. „Galicyjskie ukraińskie ukrajinofilstwo”, w odróżnieniu od polskiego, skupiało się nie na etnograficznej, tylko na politycznej idei Ukrainy, która w tym ujęciu nie ograniczała się do ziem ukraińskich dawnej Rzeczypospolitej, tylko obejmowała także Ruś Galicyjską, Węgierską i Bukowińską. Mimo to Kost Łewycki nazywał narodowców „narodową ukrajinofilską partią”<sup>18</sup>.

Ukrajinofilów zaczęto przeciwstawiać ruso- lub moskwofilom jako zwolennikom panruskiej idei. Oczywiście taka opozycja wydawała się nieco dwuznaczna, gdyż termin „ruso-”, „moskwo-” czy też „moskalofilstwo” w środowisku narodowców używano z ujemnymi konotacjami. Miało to wpływ także na postrzeganie ukrajinofilstwa w rusofilskich/moskwofilskich środowiskach, gdzie termin „ukrajinofilstwo” otrzymał ujemne znaczenie<sup>19</sup>. Pod względem terminologii te dwa ruchy przeciwstawiano także jako „ukraiński” i *ruskiej* (albo też jako zbiorowość „Ukraińców” i *Russkich*<sup>20</sup>, „twardych” i „miękkich”, a w lustrze wzajemnych stereotypów jako „ukrajinomanów” i „kacapów”)<sup>21</sup>.

<sup>17</sup> Ф. Черногора, *op. cit.*, s. 12.

<sup>18</sup> К. Левицький, *Історія політичної думки галицьких українців 1848–1914. На підставі споминів*, Львів 1926, s. 178.

<sup>19</sup> Tutaj, podobnie jak w rosyjskim dyskursie imperialnym, „narodostwo” lub „ukrajinostwo” uważane było za „ukrajinomanię” lub „mazepiństwo”.

<sup>20</sup> Czyli przedstawiciele *trojedynego narodu*, który miał łączyć w sobie Małorusinów (Ukraińców), Białorusinów i Wielkorusów (Rosjan).

<sup>21</sup> Zob.: І. Орлевич, *Термінологія русофілів як індикатор самоідентифікації*, w: *Національна ідентифікація українців Галичини у ХІХ – на початку ХХ ст. (еволюція етноніма)*, red. І.В. Орлевич, Львів, 2016, s. 188–222. Por. także określenie i obraz rusofilów

Przez dłuższy czas ruch ukrajinofilów/narodowców łączył się z przymiotnikami „rusko-ukraiński” lub „ukraińsko-ruski”, natomiast ten rosyjski był odbierany jako „rusko-rosyjski”, „rusko-wielkoruski” lub wręcz „(wielko) rosyjski” kierunek, mimo że nie całkiem odpowiadało to ideologii galicyjskich rusofilów jako „ruskich konserwatystów”. Zresztą zarówno wczesni narodowcy, jak i rusofile byli synami „starej Rusi” – ruskiego ruchu z pierwszej połowy XIX wieku<sup>22</sup>, którego przedstawiciele – jak świętojurcy – albo usiłowali balansować między ukraiństwem a rusofilstwem, albo odseparować się od obu opcji, albo walczyć z nimi<sup>23</sup>. Z kolei dla części ukraińskich partii – m.in. tych, które wybrały „radykałną”, socjalistyczną drogę – narodowcy, starorusini i moskwofile stawali się synonimami różnych z pochodzenia środowisk ukraińskiej (ruskiej) inteligencji: „to stanęły naprzeciwko sobie dwie partie, klasy: świecka, miejska inteligencja – narodowcy i wiejska, popowska inteligencja – moskalofile” – wyjaśniał swoim czytelnikom Julian Baczyński<sup>24</sup>.

Obok tych określeń istniały terminy *naród*, *lud*, *nacja*. Ich znaczenie również było zmienne i zależało od kontekstu oraz paradygmatu społeczno-politycznego. W jednych przypadkach *naród* i *lud* oznaczały bliskie lub nawet tożsame pojęcia. W wąskim sensie chodziło o galicyjskich chłopów ukraińskich lub „mieszkańców wsi”, z których inteligenci usiłowali stworzyć osobny stan lub społecznie aktywną rzeczywistość. Przy tym w pewnych kontekstach chłopów uważano za „podświadomych użytkowników”, substrat języka „ruskiego” i kultury narodowej, który należy zmobilizować, wyzwolić/wyemancypować, „zaktualizować” oraz ideologicznie ukierunkować w stronę opcji ukraińskiej<sup>25</sup>. W innych zaś kontekstach chłop/lud jawili się jako zwykli mieszkańcy wsi, a metaforycznie jako ciemnie, nieoświecone „dziecko” potrzebujące „rodzicielskiej” opieki inteligencji

---

jako ruskich konserwatystów: A.-B. Вендянд, *Русофіли Галичини. Українські консерватори між Австрією та Росією, 1848–1915*, tłum. z niem. Львів 2015; O. Аркуша, М. Мудрий, *Русофілство в Галичині в середині ХІХ – на початку ХХ ст.: генеза, етапи розвитку, світогляд*, „Вісник Львівського університету. Серія історична”, Львів 1999, nr 34, s. 231–268.

<sup>22</sup> О. Серета, *Формування національної ідентичності: ранні народовці у підавстрійській Східній Галичині (1860–1873). Shaping of a National Identity: Early Ukrainophiles in Austrian Eastern Galicia (1860–1873)*. Автореферат дисертації на здобуття наукового ступеня доктора філософії (Ph.D.) зі спеціальності Історія, Будапешт 2003, s. 16.

<sup>23</sup> Na temat ideologicznych rozbieżności między starorusinami a narodowcami zob.: Б.І. Янишин, *Народовці на рубежі 70–80-х рр. ХІХ ст.: творення нової моделі політичної культури*, „Український історичний журнал”, 6 (2001), s. 87–89.

<sup>24</sup> Ю. Бачинський, *Гльосси*, Львів 1904, s. 22.

<sup>25</sup> Zob. J.-P. Himka, *Galician Villagers and the Ukrainian National Movement in the Nineteenth Century*, London: Basingstoke 1988; А. Заярнюк, *Ідіоми емансипації. «Визвольні» проекти і галицьке село в середині ХІХ століття*, Київ 2007; А. Заярнюк, *Framing the Ukrainian Peasantry in Habsburg Galicia, 1846–1914*, Canadian Institute of Ukrainian Studies Press, Edmonton–Toronto 2013.

i duchowieństwa<sup>26</sup>. Obok tego ukształtował się obraz „mądrygo narodu”, który ma dobrą świadomość swojego przeznaczenia, narodu – ojca, brata i nauczyciela, z którym inteligenci i księża powinni się utożsamiać<sup>27</sup>.

Jednocześnie w kraju rozwijał się ruch robotniczy i socjalistyczny<sup>28</sup>. Jego przedstawiciele w ukraińskim środowisku Galicji zawłaszczali terminy *narod* (naród)<sup>29</sup> i *narodnyj/narodnij* (narodowy), akcentując to, że w pojęciach „naród” i „lud” należy wyodrębnić i wysuwać na pierwszy plan nie tylko zmitologizowane i sielankowe lub utopijne chłopstwo, lecz także produkt nowej, nowożytnej, klasowej wizji – *robuczij lud* (lud roboczy), czyli klasę robotniczą i będący jej marginesem proletariatu<sup>30</sup>. Jednocześnie w większości tekstów słowo *narod* używano w szerszym znaczeniu niż *lud*, włączając w jego zakres znaczeniowy nie tylko prosty lud (*prostolud*), chłopstwo (*mużyctwo, mużwa*), mieszczaństwo, lud roboczy (*robuczij lud*), lecz także inteligentów i duchowieństwo, którzy mieli stanąć na czele narodu.

Obok tych określeń i obrazów społecznych funkcjonował termin *nacija* i jego pochodne. W kontekście nowożytnym zaczęto pod nim rozumieć ustrukturyzowaną pod względem ideologicznym lub politycznym, zintegrowaną, solidarną wspólnotę, czyli naród. Dlatego koncept „nacja”, obok konceptu „naród”, zaczął być coraz szerzej stosowany przez narodowców i chłopomanów po obie strony Zbrucza. Nieprzypadkowo w polemice Borysa Hrinčenki i Mychajły Drahomanowa na początku lat dziewięćdziesiątych XIX wieku aktywnie posługiwano się przymiotnikiem *nacionalnyj* i rzeczownikiem *nacionały*, szeroko mówiło się o nacjonalnej inteligencji, o nacjonalizmie jako przeciwstawieniu kosmopolityzmu oraz o nacjonalnym samouświadomieniu<sup>31</sup>. Leksemy i wyrażenia *nacionalnyj, nacionalni* syły

<sup>26</sup> Por. Б. Янишин, *Народовський рух у Галичині як суспільно-політична течія (70-80-і роки XIX ст.)*. Автореф. дис. канд. іст. наук за спеціальністю 07.00.01. – «Історія України», Київ 2003, s. 13; Б.І. Янишин, *Народовці...*, s. 89.

<sup>27</sup> *Листи Данила Тянякевича до Михайла Драгоманова 1876–1877 рр.*, зладив і видав М. Павлик, Львів 1906, s. 25

<sup>28</sup> W tym artykule mówię o prądach umysłowych (rusofile, narodowcy, socjaliści-radykałowie) jako mniej lub więcej jednolitych całościach. Owszem, w omawianych środowiskach można zaobserwować także nietypowe postawy, ale jest ich stosunkowo mało. Jednym z takich przypadków był np. dyskurs społeczny Iwana Franki, który przeszedł swoistą ewolucję ideologiczną od socjalistycznej wizji narodu i ludu (w recepcji lat 70. XIX w.) do jej odrzucenia i przyjęcia faktycznie zmodernizowanej wersji klasycznej doktryny narodowej. Por. Я. Грицак, *Пророк у своїй вітчизні. Франко та його спільнота (1856–1886)*, Критика, Київ 2006.

<sup>29</sup> Nieprzypadkowo organ Ukraińsko-ruskiej partii radykalnej nazywał się właśnie „Narod”.

<sup>30</sup> Ukraińskich galicyjskich chłopów ukazywano przy tym jako warstwę wyzyskiwaną, ciemiężoną i pozbawioną władzy w tym samym stopniu co proletariusze, ale jednocześnie podkreślano, że interesy społeczne obu warstw są różne. Jednocześnie zarówno chłopów, jak i mieszczań dzielono na „sytych bogaczy” (których „broni” ukraińska demokracja narodowa) oraz biedaków „pauprów” (których „bronią” ukraińscy socjaldemokraci). Zob. В. Левинський, *Селянство і соціал-демократія. Додаток: аграрні програми соціалістичних партій*, Нью-Йорк 1918, s. 8–9.

<sup>31</sup> Б. Грінченко, М. Драгоманов, *Діалоги про українську національну справу*, Київ 1994.

(siły narodowe), *nacionalnyj centr* (centrum narodowe) (jak u Mychajły Hruszewskiego), *nacionalni widnosyny* (relacje narodowe) stały się częścią dyskursu naukowego adresowanego inteligencji, mimo że w wydaniach dla ludu pozostał termin *narod*.

Idea narodu i samouświadczenia narodowego w tekstach galicyjskich Ukraińców wiązała się z terminem „ukraiński partykularyzm” (odrębność od innych narodów). Sukcesywnie na poziomie terminologicznym zaczęto częściej mówić o kwestii narodowej (*nacionalne pyttannia*) lub momencie narodowym (*nacionalnyj moment*) oraz walce narodowej (*nacionalna borot’ba*) Ukraińców. Ostatecznie ustawiło to „ideę narodową” obok idei społecznej, czemu wyraz teoretyczny dały były reprezentant ukraińskiego ruchu lewicowego (Ukraińskiej Partii Socjal-Demokratycznej) Wołodmyr Starosolski podczas Wielkiej Wojny<sup>32</sup>. Po jej zakończeniu opublikował on syntezę *Teorija naciji* [*Teoria narodu*]<sup>33</sup>, w której skłaniał się ku całościowemu pojmowaniu narodu jako irracjonalnie/żywiolowo utworzonej wspólnoty bazującej nie na rasie czy krwi, lecz na symbolach i ideologii, przede wszystkim na ideach państwowości i demokracji<sup>34</sup>, przy czym przyszłością ludzkości jest połączenie narodu i państwa, unarodowienia państwa lub upaństwowienia narodów<sup>35</sup>. W tej definicji teoretyczna ewolucja doprowadzona jest do logicznego końca: od kategorii narodu i ludu mieszkającego w ramach wielonarodowych państw-imperiów obok innych narodów na zasadach równości do wizji narodu, który potrzebuje samodzielnej państwowości.

Część ideologicznego leksykonu tworzyły pojęcia związane z wyobrażeniami na temat idealnego porządku społecznego i państwowego (przyszłej „Ukrainy-Rusi”): *samostijnist’* (niepodległość), *sobornist’* (jedność terytorialna), *demokratija* (demokracja), *nacionalna demokratija* (demokracja narodowa). Początkowo *samostijnist’* oznaczała dla galicyjskich Ukraińców realizację podstawowych praw politycznych Rusinów-Ukraińców w Galicji i Lodomerii, a później autonomię narodowo-kulturalną w jej granicach pod berłem monarchii Habsburgów. Następnie, po ukazaniu się książek Juliana Baczyńskiego i Mykoły Michnowskiego (skądinąd wcale nie klasycznych

<sup>32</sup> В. Старосольський, *Національний та соціальний момент в українській історії*, Відень 1915.

<sup>33</sup> В. Старосольський, *Теорія нації*, Відень 1922. Autor nakreślił obszerną mapę doktryn teoretycznych narodu: poczynawszy od rozumienia atomistycznego i rasowego, poprzez ujęcie kulturowe i terytorialne, a kończąc na wizji narodu jako społeczeństwa i nareszcie jako państwa. Jego poglądy, oscylujące między biegunem społecznym a narodowym, prowadziły do klarownych wniosków. Starosolski krytycznie analizował zarówno rasowe i językowo-kulturowe, jak i *stricte* społeczne rozumienie tego, co narodowe. Przychylał się do dawnej definicji Ludwika Gumpłowicza, która odpowiadała oczekiwaniom jego pokolenia: naród to wspólnota, która miała lub ma własne państwo (*ibidem*, s. 87).

<sup>34</sup> *Ibidem*, s. 89.

<sup>35</sup> *Ibidem*, s. 137.



narodowców)<sup>36</sup>, zwerbalizowana została koncepcja „ukraińskiej irredenty”, obraz rozłączonej i ujarzmionej, lecz potencjalnie jednej i wolnej Ukrainy po obu stronach granicy na Zbruczu. Wzmocniło to wyobrażenia na temat ukraińskiej niepodległości w wymiarze nie tylko lokalnym (oddzielenie rusko-ukraińskiej Galicji Wschodniej od tej zachodniej – polskiej), lecz także globalnym: połączenie wszystkich „Ukrain” czy „Rusi” w jednym niepodległym (lub autonomicznym) organizmie państwowym. Synonimami konceptu i terminu *samostijnist*’ były terminy *widrubnist*’ (odrębność) i *separatyzm* (separatyzm), przy czym ten ostatni używano zarówno w pozytywnym, jak i w negatywnym znaczeniu (m.in. w rusofilskich wydaniach traktujących o „mazepińskim separatyzmie”, ukraińskim separatyzmie itp.). Do 1915 roku koncept niepodległej Ukrainy (*Samostijna Ukraina*) stał się już całkiem naturalnym elementem galicyjskiego dyskursu politycznego<sup>37</sup>.

Kolejnymi wieloznacznymi kategoriami aparatu pojęciowego ukraińskich narodowców stały się pojęcia *bromada* (wspólnota) i *bromadianstwo*. W tradycyjnym dyskursie narodowym *bromada* używana była jako nazwa wczesnych stowarzyszeń „literacko-politycznych” zakładanych według wzorca naddnieprzańskiego, poprzez które szerzyła się idea ukraińska w drugiej połowie XIX wieku. W szerszym znaczeniu *bromadą* stawało się całe środowisko narodowców lub nawet cała wspólnota rusko-ukraińska. W takim rozumieniu *bromadianstwo* było przynależnością do tej wspólnoty, a *bromadski sprawy* (sprawy publiczne) – synonimem problemów lub kwestii społecznych. Natomiast w znaczeniu etnograficznym leksem *bromada* i jego pochodne używany był na określenie patriarchalnych wspólnot wiejskich zachowujących tradycje narodowe i prawo zwyczajowe<sup>38</sup>.

Kolejny segment słownictwa ideologicznego zaczęły tworzyć terminy na określenie form oddziaływania inteligencji na naród. Należały do nich m.in. ukraińskie odpowiedniki polskiej „pracy organicznej”/„pracy u podstaw” – *orhaniczna pracia*, *suspilna pracia* (praca społeczna), *pracia dla narodu/narodna pracia* (praca dla narodu). W rozumieniu „rusko-ukraińskich” inteligentów była to działalność, która miałaby sprzyjać podniesieniu poziomu gospodarczego i kulturalnego narodu lub mas społecznych, kształtowaniu wyobrażeń na temat oszczędności, racjonalnej gospodarki, nowoczesnego rytmu i stylu życia i – ogólnie rzecz biorąc – przemianie

<sup>36</sup> Zob.: Ю. Бачинський, *Ukraina irredenta*, wyd. 3, Берлін 1924; М. Міхновський, *Самостійна Україна. Промова*, Львів 1900.

<sup>37</sup> „Nie o ukraińskiej pieśni czy hafcie, nie o ukraińskim teatrze czy przedstawieniu amatorskim, nie o ukraińskich hałuszkach [...] trepaku czy szarawarach, nawet nie o ukraińskich gazetach, nie o Proswicie lub ukraińskiej szkole, nie o podziale Galicji lub „autonomii” Ukrainy toczy się dziś rozmowa, tylko o niepodległym ukraińskim państwie [...] niepodległym i od nikogo niezależnym!” Л. Цегельський, *Самостійна Україна*, Відень 1915, s. 3.

<sup>38</sup> Z drugiej strony z terminem *bromadianstwo* w znaczeniu przynależności do wspólnoty społecznej konkurował wyraz *horożanstwo*.

ubogiego ukraińskiego chłopstwa i mieszczaństwa z zacofanej i zmarginalizowanej wspólnoty w społeczeństwo zdolne do modernizacji i aktywnego działania<sup>39</sup>. W dużym stopniu taka koncepcja była analogiczna do tej, którą we Lwowie i w Galicji rozwijał Józef Supiński (1804–1893) w pracach poświęconych rozwojowi życia gospodarczego w polskim „organizmie społecznym” (*Szkola polska gospodarstwa społecznego*, 1862–1865). Współbrzmiały one z koncepcją społeczeństwa jako organizmu, rozwijaną przez Herberta Spencera w Europie Zachodniej. Tymczasem w Austro-Węgrzech rozwijane były przypominające koncepcję Supińskiego idee czeskiej emancypacji ekonomicznej, nacjonalizmu gospodarczego, kultywowany był niemiecki system gospodarki, popularyzowane były prace Samuela Smilesa (1812–1904) poświęcone oszczędności i racjonalnemu prowadzeniu gospodarstwa oraz idei samopomocy (*Self-Help*, 1859). Na podstawie tych źródeł sukcesywnie kształtowała się ruska idea organicznego rozwoju i pracy organicznej (czy też pracy organicznej w ruskim społeczeństwie). Można było ją prześledzić już we wczesnych publikacjach narodowców. Na łamach m.in. czasopisma „Ruś”, redagowanego przez Fedora Zarewicza, można było zauważyć dążenie do reformowania gospodarczej samoświadomości (*samowiz*) chłopów, z jednej strony przyuczając ich do konieczności zmian i reform, a z drugiej – do racjonalnego gospodarowania<sup>40</sup>. Tutaj, podobnie jak w innych tekstach, widoczny był wpływ czeskiego patriotyzmu gospodarczego i zachodnioeuropejskich modeli ekonomicznych. Później, w miarę wzrostu emigracji zarobkowej, jako wzorzec „dobrego biznesu” służył także „praktycyzm amerykański”.

Ideę pracy organicznej dla Ukrainy zmodyfikował i zreformował Ołeksandr Barwinski. Podobnie jak jego poprzednicy podkreślał on „organiczny” charakter pracy dla narodu, która miałyby integrować różne stany w jeden organizm narodowy. Jednocześnie akcentował, że należy ją prowadzić nie zgodnie z zasadą odgórną, jak czynili to wcześnie narodowcy, tylko „od dołu, to znaczy uwzględniać interesy pojedynczych ludzi i podnosić ich byt materialny, bo tylko w taki sposób będzie można ich [...] połączyć, związać w jedną całość narodową”<sup>41</sup>. Barwinskiemu obraz „pracy narodowej” kojarzył się z trzema wartościami (prawdą, postępem, pracą). Miały być one realizowane w postaci rozbudowanego programu mającego cel społeczno-kulturalny, kulturalno-gospodarczy i polityczny: „rozwijając i sze-

<sup>39</sup> Zob. O. Аркуша, *Олександр Барвінський (до 150-річчя від дня народження)*, Львів 1997, s. 12; O. Барвінський, *Спомини з мого життя. Частина перша та друга*, Нью-Йорк 2004, s. 14.

<sup>40</sup> O. Серета, *Ідеї «органічного розвитку» на сторінках часопису «Русь» (1867)*, w: *Україна: культурна спадщина, національна свідомість, державність*, red. Я. Ісаевич, t. 19, Львів 2010, s. 64–76.

<sup>41</sup> O. Аркуша, *op. cit.*, s. 14.

rzyć wśród ruskiego narodu [...] w Galicji i na Bukowinie swoją kulturę i cywilizację”<sup>42</sup>. „Praca dla narodu” miała obejmować kilka sfer życia społecznego, poczynając od rodziny i domu, poprzez wychowanie dzieci, wiarę, moralność i edukację, a kończąc na kwestiach higieny ludowej.

Dyskusyjne w dyskursie narodowców czy postnarodowców pozostały koncepty demokracji i demokracji narodowej. Powodem tego były tendencje ogólnoeuropejskie. Natomiast dla zwolenników dawnych poglądów konserwatywnych alternatywę dla rządów arystokracji stanowiła demokracja – sytuacja, w której władzę w społeczeństwie „w imię narodu” otrzymują ci jego reprezentanci (inteligenci, po części urzędnicy, mieszczenie i przedsiębiorcy), którzy tworzą społeczeństwo burżuazyjne. Z tego powodu, jak zauważył Zbigniew Fras, słowo lub termin „demokrata” w dziewiętnastowiecznej Galicji używano zarówno w znaczeniu „socjologicznym” – po to, by wskazać na przynależność danej osoby do określonego pokolenia, obozu, wspólnoty przeciwstawionej arystokracji – jak i politycznym czy ideologicznym, by nazwać zwolenników idei postępu, rewolucyjnych zmian społecznych, ideałów „wolności, równości, braterstwa”<sup>43</sup>. Mimo istotnych różnic w sytuacji i stanowiskach politycznych polskich i ukraińskich socjaldemokratów to sformułowanie było aktualne także dla przedstawicieli „rusko-ukraińskiego” świata politycznego, w tym reprezentantów orientacji narodowej. Inna sprawa, że wzmianki o demokracji miały tutaj również kontekst całkiem odmienny od tego polskiego. W demokracji upatrywano zarówno polityczne wcielenie woli wspólnoty, narodu bądź ludu, bezpośrednie wyrażenie jego podstawowych społecznych praw i gospodarczych interesów (na lewicy), jak i realizację wartości liberalnych w społeczeństwie, które w imieniu narodu reprezentowało mieszczaństwo oraz inteligencja. Z kolei zwolennikom rusko-ukraińskich radykałów, socjalistom, adeptom marksizmu demokracja jawiła się w zasadzie jako porządek, przy którym władza przechodzi do dyskryminowanych i marginalizowanych klas społecznych (m.in. proletariatu, niezamożnych chłopów itp.), które miałyby działać jako „prawdziwi wyraziciele interesów mas ludowych”. W ich pojmowaniu demokracja przeciwstawiona była teokracji, arystokracji wojskowej i monarchii wojskowej „jako twór samego narodu”, gdzie panują „nastroje krytyczne”, a nawet brak zaufania społeczeństwa wobec państwa, wyrażany przez „partie narodowe” lub „grupy polityczne narodu”. Za „najbardziej naturalne środowisko” dla demokracji w pierwszych dekadach XX wieku uważana była republika parlamentarna. Skądinąd możliwości dla jej rozwoju upatrywano także w „monarchii narodowej” i „arystokracji narodowej”<sup>44</sup>.

<sup>42</sup> *Ibidem*, s. 15.

<sup>43</sup> З. Фрас, *Демократи у політичному житті Галичини 1848–1873*, tłum. z pol. Ю.Б. Родик і ін., Львів 2010, s. 6.

<sup>44</sup> А. Менгер, *Народна політика*, tłum. М. Павлик, Нью-Йорк 1914, s. 27.

Oprócz tych konceptów dla słownictwa ukraińskich intelektualistów w Galicji charakterystyczne były także te odwołujące się do przeszłości i w XIX oraz na początku XX wieku należały już do „aktualizowanych historyzmów”: *książę* (albo *król*), *Kozak*, *Zaporozec*, *hetman*, *koszowy*, *Sicz Zaporoska*. Połączenie mitu książęcego (obrazu dawnego Kijowa jako centrum Ukrainy-Rusi i Halicza jako jego miejscowego odpowiednika) i mitologii kozackiej (obrazy „zaporoskiej wolnicy”, „szerokiego stepu”) również stało się jedną z cech wyróżniających ideologii galicyjskich ukrajinofilów.

Ideologia inteligentów z definicji nie mogła być zamknięta w środowiskach inteligencji i duchowieństwa. Potrzebowała, by ją dostosowywano i szerzono poza nimi, a więc tam, gdzie wskazywał cały jej leksykon – wśród mas ludowych. Dlatego właśnie zaistniała idea *proswity*, („poznania i oświecenia”) ludu. „Oto było nowe, a tak proste i jasne zawołanie ukrajinofilów zwanych narodowcami, bo stanęli po stronie narodu, jak mówiło się, podejmując zdrową myśl narodową, że do naszego odrodzenia narodowego powinniśmy czerpać siłę z mas wiejskiego i miejskiego ludu. Do odnowienia żywego ducha narodu trzeba było kulturowo i narodowo uświadomić masę narodu, żeby od dołu zakładać nowe podstawy” – podkreślał później K. Łewycki, po części oddając także logikę rozumowania narodowców z XIX wieku<sup>45</sup>. Na początkowym etapie narodowcy, podobnie jak przedstawiciele innych ruskich ruchów, posługiwali się terminami *prosweszczenijsje*, *proswiszczenijsje* bądź *proswiczenijsje*<sup>46</sup>. Następnie obok tych dawniejszych terminów pojawiła się *proswita* czy też *oswita* (oświata). Termin *proswita* pod kątem językowym nieco zbliżył Ukraińców i Słowian południowych, bo w ich językach również funkcjonował leksem *prosvjeta*. Oznaczał tutaj szkolnictwo, powszechną edukację, działalność artystyczną i kulturalną, popularyzację wiedzy naukowej i technicznej. Rozumiano go także jako ukraiński odpowiednik nazwy oświecenia (fr. *les Lumières*, ang. *the Enlightenment*) itp.<sup>47</sup> Jednocześnie termin *proswita* oddzielił narodowców od Rosjan i przedstawicieli ruchu „galicyjsko-ruskiego” i starorusiństwa. Jednakże zasada edukacji i samoedukacji narodu była aktywnie propagowana w środowisku narodowców. Zgodnie z głoszoną przez nich koncepcją *proswity* lud (chłopi lub – dla radykałów – „masy robocze”), mimo że był twórcą i użytkownikiem skarbów etnograficznych, folklorystycznych i językowo-dialektalnych, cały czas

<sup>45</sup> К. Левицький, *op. cit.*, s. 110.

<sup>46</sup> Пор. О. Серєда, *op. cit.*, s. 67. W dyskursie narodowców ukraińskich na ogół używano więcej terminów/konceptów nawiązujących do kategorii światła, np. *switycz*, *swicznia* (u D. Taniacz-kiewicza).

<sup>47</sup> Stowarzyszenie kulturalno-oświatowe pod nazwą „Prosvjeta” zostało założone przez Serbów w Sarajewie (1902) w celu zachowania serbskiej tożsamości kulturowej. Termin ten figurował także w nazwach chorwackich organizacji – zob. np. *Starohrvatska prosvjeta*. *Glasiło Hrvatskoga Starinarskog Društva u Kninu*, t. 1–3, Zagreb 1895).

tkwił w kulturowym mroku lub półmroku, w oddaleniu od wiedzy oraz postępu naukowego i technicznego. W tej sytuacji jedynie „światło wiedzy”, *proswiszczennia/proswita*, jak przekonywali ukraińscy intelektualiści, mogło go zorientować, poprawić jego pozycję społeczną, zmienić jego warunki materialne na lepsze.

Za tymi ideologemami stały stereotypy etniczne i społeczne<sup>48</sup>. Jednym z wiodących w dyskursie „rusko-ukraińskim/małoruskim” stało się podwójne przeciwstawienie z jednej strony Rusinów i Rusi, czyli Ukraińców i Ukrainy Polakom i Polsce, z drugiej zaś przeciwstawienie Ukraińców/Ukrainy Rosjanom. Sukcesywnie ukształtował się obraz Rusina/Ukraińca ciemniejszego przez podstępного polskiego sąsiada („Lacha”), który za wszelką cenę, podstępem i siłą władzy domaga się dominacji w kraju. Równoległe kształtował się obraz chłopca Mazura sąsiadującego i rywalizującego z ukraińskim chłopem. Pomiedzy pozytywnym stereotypem Rusina a często negatywnym wizerunkiem Polaka w ruskim/ukraińskim dyskursie istniał także ambiwalentny obraz Żyda (części narodowców, podobnie jak starorusinom i rusofilom, Żydzi jawili się bądź jako „neutralni”, bądź jako tajni sojusznicy/„alianci Polaków” w walce przeciwko Rusinom). Jednocześnie wszystkie trzy obrazy – Rusina/Ukraińca, Polaka, Żyda – nie były do końca koherentne. Natomiast konceptowi „Rosjanie” („Moskale”) towarzyszył inny stereotyp: są to ludzie „prozaiczni”, jasnowłosi, niskiego wzrostu, despotyczni nawet w życiu rodzinnym, mający pragmatyczne, przyziemne podejście do życia i gospodarstwa domowego, zadowolający się prostszymi, spartańskimi formami myślenia i życia<sup>49</sup>. Na tym tle istniał także wyidealizowany stereotyp Rusina-Ukraińca: „zamyślony, uparty i zawzięty, co swoje bez miary lubiący, niełasy na cudze, nieufny, nienawidzący panów, którzy mu obraz pana Lacha przypominają, czuły, serdeczny, głęboko moralny przyjaciel wolności [...] a chętny przyjąć wszelkie światło prawdy”<sup>50</sup>. Moc tych przeciwstawień była różna, ich akcenty zmieniały się w zależności od kontekstu, jednak stereotypy etniczne były dość mocno wmontowane w dyskurs ruskich (ukraińskich) intelektualistów.

Jednocześnie obok etnonimów *Rusin/Rusnak*, *Ukrainiec*, *Małorus* i związanych z nimi stereotypów leksykon galicyjskich Ukraińców zawierał lokalne nazwy-identyfikatory również nawiązujące do stałych wyobrażeń. Część z nich była podyktowana przez samą nazwę kraju: *Galicia et Lodomeria*,

<sup>48</sup> Szerzej na temat problematyki etnonimicznej w połączeniu z odbiorem stereotypów narodowych zob.: Р. Голик, *Лабіринтами назв: етніміми, уявлення та стереотипи галицьких українців у культурній пам'яті й громадському житті Східної Європи*, w: *Національна ідентифікація українців Галичини у ХІХ – на початку ХХ ст. (еволюція етніміма)*, red. І.В. Орлевич, Львів 2016, s. 30–74.

<sup>49</sup> О. Огоновській, *Исторія літератури рускої, cz. 1*, Львів 1887, s. IX.

<sup>50</sup> Ф. Черногора, *op. cit.*, s. 6.

*Königreich Galizien und Lodomerien*, Galicja. Na początku był Halicz, dopiero później Galicja (Hałyczyna, Halyčyna, Halychyna). Stąd właśnie ruskie/ukraińskie *Hałyczanyn*, polskie *Haliczanin* i *Galiczyjanin* oraz późniejsze *Galitzianer* w diasporze żydowskiej. Pojęcie „Galicjanin” z kolei zaczęło oznaczać zarówno mieszczan Halicza, jak i mieszkańców całego regionu: w słowniku J. Żelechiewskiego i S. Nedilskiego zostało przetłumaczone jako „Bürger v. Halitsch” i jako „Bewohner v. Galizien, Galizier”<sup>51</sup>. Jednocześnie przypominające słowo „Galicjanin” ironiczne nazwy mieszkańców kraju – „Galatowie” i „Galilejczycy” – nawiązywały do ich konserwatyzmu, zacofania, staroświeckości, marginalności. Warto odnotować, że Iwan Franko wiązał leksem *hałatym* o znaczeniu „wariat, niespełna rozumu” z galicyjskim środowiskiem duchownych lat trzydziestych XIX wieku i wyrażeniem *insensatum Galatum*, którego znaczenie następnie zapomniano<sup>52</sup>.

Galicyjским Rusinom-Ukraińcom imponowały nazwy „Galicjanin/Galicjanie” nawiązujące do epoki książęcej i potwierdzające ich autochtoniczny charakter na tych terenach. Dla Polaków i Żydów nazwy te były tylko terytorialnie-administracyjnymi atrybutami przyjmowanymi i przyswajanymi bez szczególnego entuzjazmu. Dopiero później zaczęli traktować nową nazwę i pojęcie jako swoje i wiązać je z własnymi tożsamościami narodowymi. Austriackie czynniki oficjalne natomiast dążyły do ukształtowania galicyjskiej tożsamości regionalnej i uogólnionego pojęcia Galicjanina (*ein Galizianer*) jako zjawiska wieloetnicznego. Galicjan zaczęto traktować także jako wspólnotę lokalną, w której cechy wieloetniczne zostały wyparte przez terytorialne, a świadomość narodowa przez lojalizm wobec Austrii.

Po I wojnie światowej tożsamość galicyjska częściowo przetrwała w środowiskach ukraińskich. Jednocześnie w dyskursie oficjalnym II Rzeczypospolitej nazwy „Galicjanin”, „Galicjanie” stały się niechcianymi znakami pamięci historycznej o zaborze austriackim i halicko-wołyńskiej genezie austriackiej Galicji Wschodniej. Próbowano zastąpić je etnonimami „Polak”, „Rusin”, „Żyd”, podziałem etnowyznaniowym na grekokatolików, rzymskich katolików i wyznawców wiary mojżeszowej oraz ogólnymi określeniami terytorialnymi („mieszkańcy Małopolski Wschodniej”).

Jednocześnie w XIX wieku wśród galicyjskich Ukraińców/Rusinów (w gramatyce Józefa Lewickiego, studiach Iwana Wahylewycza i po części Jakowa Hołowackiego i innych) zaczęto wyodrębniać Bojków, Hucułów oraz Łemków. Hucułów zlokalizowano na Stanisławszczyźnie, Bukowinie i Rusi Węgierskiej/Zakarpaciu. W słowniku Żelechiewskiego Hucułami nazywa

<sup>51</sup> Е. Желеховский, С. Недільский, *Малоруско-німецький словар. Ruthenisch- Deutsches Wörterbuch*, t. 1, Львів 1886, s. 135.

<sup>52</sup> *Галицько-руські народні приповідки: у 3-х т.*, оргас. Др. І. Франко, wyd. 2, t. 1, Львів 2006, s. 449.

się mieszkańców brzegów Bystrzycy, Prutu, Czeremoszu, Seretu i części Dniestru<sup>53</sup>. Ówczesni badacze odnajdywali w tej nazwie rumuński lub mołdawsko-wołoski ślad językowy, nie potrafili jednak dojść do porozumienia w sprawie konkretnych źródeł leksemu, co istotnie wpływało na jego konotacje: czy jest nim *hoc/huc* (rozbójnik), czy *guta* (Got). Wśród polskiej i ukraińskiej inteligencji na przełomie XIX i XX wieku Huculów poetyzowano, a ich gwarę i wyobrażenia mitologiczne wplatano do tekstów literackich, traktując jako coś egzotycznego i starożytnego. Przy tym Huculów postrzegano jako ludzi zapalczywych, skłonnych do konfliktów, a nawet przelewu krwi, miłujących wolność (opryszkostwo, legendy o Aleksym Doboszu inaczej znanym jako Ołeksa Dowbusz lub Dowbuszczuk, obraz karpackich górali u Józefa Korzeniowskiego), obdarzonych talentami artystycznymi i żyjących jednocześnie w świecie chrześcijańskim i przedchrześcijańskim (*Cienie zapomnianych przodków* Mychajły Kociubyńskiego).

Ludowe (chłopskie) rozumienie pojęcia „Hucul” również nie było jednoznaczne. Jeszcze Iwan Franko odnotowywał, że Huculi byli przedmiotem drwin dla „Dolinian”. Uważano ich za kiepskich rolników mieszkających wśród pięknej natury<sup>54</sup>, ubogich, a jednocześnie przesądnych, a nawet „niedobrych ludzi”<sup>55</sup>. Wyobrażenia na temat „Wierzchowinców” stawały się zatem ambiwalentne i dopiero później, w drugiej połowie XX wieku, pozytywny stereotyp na ich temat zwyciężył.

Nie mniej złożone skojarzenia w świadomości zbiorowej powstawały w związku z nazwą „Bojkowie”. Pierwszy przypadek jej użycia (być może wręcz jej ukucie) wiąże się z gramatyką Józefa Łozinskiego i z pracami Iwana Wahylewycza. Za Bojków badacze uważali mieszkańców okolic Turki, Skolego, Drohobycza, Starego Sambora, Doliny itp.<sup>56</sup> Ich nazwa wywodzona była od częstego stosowania wyrażenia *bo je/bojje* (rzeczywiście). Później jednak nazwa „Bojkowie” obrosła w szereg etymologicznych domysłów. Stąd wyobrażenie o Bojkach jako o potomkach celtyckiego plemienia Bojów<sup>57</sup> lub Białych Chorwatów. Jednocześnie przedstawiciele inteligencji podkreślali, że nazwa „Bojkowie” nie jest endoetnonimem mieszkańców Karpat i Przykarpacia. Sami Bojkowie nie chcieli, by ich tak nazywano, twierdząc, że Bojkowie mieszkają dalej, w górach. Wśród inteligencji rozpowszechniło się jednak wyobrażenie o Bojkach jako o ludziach ubogich, słabo wykształconych i oddalonych od ośrodków kulturowych, biernych, ale łagodnych.

<sup>53</sup> Є. Желеховский, С. Недільський, *op. cit.*, s. 166.

<sup>54</sup> *Галицько-руські...*, s. 689.

<sup>55</sup> *Ibidem*, s. 659–690.

<sup>56</sup> *Бойківщина. Історико-етнографічне дослідження*, red. Ю.Г. Гошко, Наукова думка, Київ 1983, s. 27–28.

<sup>57</sup> P.J. Šafarik, *O zemi gmenovane Bojky*, „Časopis Českeho Museum”, 1 (1837), Praha, s. 23–36.

W ludowych wyobrażeniach jawili się jako „spokojni i potulni”, powolni, niezgrabni, a jednocześnie pobożni i zacofani, wstecznicy<sup>58</sup>. „Rehabilitacja kulturowa” tych, których nazywano Bojkami, rozpoczęła się dopiero w latach trzydziestych XX wieku za sprawą działalności samborskiego stowarzyszenia „Bojkowszczyzna”, którego członkowie postanowili konstruować nowy obraz: „Bojkowie to plemię zawzięte, tęgie, chętne do walki, dobre [bojke], buntownicze, a nawet rozbójnicze”<sup>59</sup>. Obraz ludzi energicznych był bardziej atrakcyjny niż wyobrażenie o „niepostępowych” mieszkańcach gór. To właśnie na tym gruncie zbudowano mit Bojków i Bojkowszczyzny, który, z pewnymi zmianami, został wskrzeszony pod koniec XX stulecia i po części funkcjonuje do dziś.

Na mapie kulturowej Galicji odnotowano nazwę kolejnej wspólnoty subetnicznej – Łemków (*Łemczaky*, *Łyszaky*) oraz ich Łemkowszczyzny, którą w 1902 roku sytuowano w obrębie powiatu sanockiego, jasielskiego, krośnieńskiego, gorlickiego, grybowskiego i nowosądeckiego. Nazwę tej podgrupy wywodzono z partykuły *łem/ten/nem* (tylko), wyróżniającej tych mieszkańców gór na tle mieszkańców niższych terenów używających w tym znaczeniu słów *ino*, *łysz*, *tilky*<sup>60</sup>. W odbiorze galicyjskich Łemków (w odróżnieniu od przedstawicieli tej podgrupy etnicznej mieszkających na Rusi Węgierskiej) ta nazwa początkowo również była obelżywa i – zgodnie z koncepcją Iwana Werchrackiego – została wprowadzona przez ich sąsiadów Bojków, podobnie jak nazwa „Bojkowie” została wprowadzona przez Łemków. Dlatego też na początku XX wieku galicyjscy Łemkowie, podobnie jak Bojkowie, pragnęli zdystansować się od narzuconej im nazwy, nazywając siebie Rusnakami<sup>61</sup>. Również postrzegano ich jako górali cierpiących na ubóstwo materialne, stąd obraz „odwiecznej łemkowskiej nędzy” w poezji Bohdana Ihora Antonycza (wiersz *Elegia o śpiewających drzwiach*) skądinąd mitologizującego i idealizującego Łemków. Ponadto mieszkańcy Galicji zaczęli rozróżniać Pokucian (mieszkańców Pokucia), Polan czy też Opolan (mieszkańców Opola – podregionu Wyżyny Podolskiej), Podolaków bądź Podolan (mieszkańców Podola), którym przeciwstawiano „Górniaków”, „Wierzchowinców”, mieszkańców Nadsania/Posania itp.<sup>62</sup> Ostatecznie w tych wyobrażeniach i nazwach ukształtowała się pewna hierarchia. I tak Podolacy i mieszkający w górnym i środkowym biegu Dniestru znaleźli się „w cieniu” popularyzowanych Bojków, Hucułów i Łemków, którzy jako egzotyczne subetnosy stali się przedmiotem ideologicznych i politycznych dyskusji między Ukraińcami a Polakami. Z drugiej strony w leksykonie politycznym galicyjskich

<sup>58</sup> *Галицько-руські...*, s. 155–157.

<sup>59</sup> М. Скорик, *Про назву «Бойки»*, „Літопис Бойківщини”, 1 (1931), Самбір, s. 15–16.

<sup>60</sup> І. Верхратський, *Про говор галицьких лемків*, Накладом НТШ, Львів 1902, s. 1.

<sup>61</sup> *Ibidem*.

<sup>62</sup> Zob. М. Пшепорська-Овчаренко, *Мова українців Надсяння*, Перемишль 2007.



Polaków koncept „podolacy” przeciwstawiany „stańczykom” stał się synonimem ugrupowania politycznego galicyjskich konserwatywnych ziemian (po części nawiązujących do idei wspólnej polsko-ruskiej ojczyzny)<sup>63</sup>. W ten sposób określenie etnograficzne (czy historyczno-geograficzne) stało się terminem politycznym<sup>64</sup>.

Osobną niszę w ideologicznym leksykonie Galicjan zajmowały stereotypy społeczne, począwszy od wyobrażeń na temat ludu (*mużycstwa*) a kończąc na wyidealizowanym obrazie wzorowego inteligenta – „robotnika na polu ludowym”. Obraz inteligenta często szedł w parze z obrazem duchownego łączącego służenie Bogu i walkę „o naród i Ojczyznę”<sup>65</sup>. Taki „jegomość” to solidny, dobrze wychowany, świetnie wykształcony kapłan, obdarzony pięknym głosem i słuchem, umiejący, ale prosty i przystępny kaznodzieja, pasterz, który dba o swoje owce jak dobry ojciec, często je karci, pragnąc naprawić grzechy, pomaga w rozwiązaniu materialnych i moralnych problemów swoich parafian, naucza ich gospodarowaniu, uświadamia ich pod względem narodowym i wyznaniowym. Kapłanowi towarzyszy jego małżonka, „jejmość” – wzorowa chrześcijanka, spokojna, zrównoważona, władca (lub, odwrotnie, cicha), wychowawczyni wielodzietnej rodziny, pilnująca kuchni, pielęgnowająca ogródek, aktywnie wspierająca męża w pracy edukacyjnej i społecznej, m.in. w lokalnym środowisku kobiecym. Ten obraz z kolei wywodził się z wyobrażenia o całym Kościele greckokatolickim jako wyznaczniku ruskości/ukraińskości w Galicji i organizacji wspierającej poczucie ruskiego/ukraińskiego patriotyzmu<sup>66</sup>. Jednocześnie koncept „ruskiej wiary” jako jednej z podstaw świadomości narodowej galicyjskich Ukraińców również był złożony. Z jednej strony galicyjscy chłopci wiedzieli, że ich wiara jest „ruska”. Często jednak przypisywali temu pojęciu znaczenie inne niż duchowni. Tak oto na przykład na przełomie XIX i XX wieku doszło do konfliktu między mieszkańcami karpaccich parafii (Hucułami) a prozachodnim biskupem stanisławowskim Grzegorzem (Hryhorijem) Chomyszynem. Hierarcha zakazał góralom śpiewania ich kolęd bożonarodzeniowych jako

<sup>63</sup> O. Аркуша, *Подoliaки*, w: *Енциклопедія історії України: у 10 т.*, red. В. А. Смолій і in., т. 8, Київ 2011, s. 310–311; A. Górski, *Podolacy. Obóz polityczny i jego liderzy*, Warszawa 2013.

<sup>64</sup> W kontekście wywodzących się od nazwy departamentu Gironde zyrondystów francuskich oraz związanych z województwem kaliskim polskich kaliszian – liberałów z okresu sprzed powstania listopadowego – galicyjskie ugrupowanie polityczne nie było wyjątkiem, tylko raczej elementem pewnej tendencji lub tradycji w zakresie nominacji zjawisk politycznych.

<sup>65</sup> Н. Колб, «З Богом за Церкву і вітчизну»: греко-католицьке парафіяльне духовенство в Галичині в 90-х роках XIX століття, Жовква 2014.

<sup>66</sup> Por. J.-P. Himka, *Religion and Nationality in Western Ukraine: The Greek Catholic Church and the Ruthenian National Movement in Galicia, 1867–1900*, Montreal–Kingston–Ontario–London–Ithaca 1999; O. Sereda, *From Church-Based to Cultural Nationalism: Early Ukrainophiles, Ritual-Purification Movement and Emerging Cult of Taras Shevchenko in Austrian Eastern Galicia in the 1860s*, „Canadian American Slavic Studies”, 40/1 (2006), s. 21–47.

„pogańskich”, ci z kolei utrzymywali, że to właśnie ich kolędy i obrzędy towarzyszące są obok pisanek podstawą „ruskiej wiary” i odmówili biskupowi posłuszeństwa. Z drugiej strony wyobrażenia na temat stanów społecznych lub edukacji i bariery społeczne odgradzały ruskich/ukraińskich liberałów i konserwatystów od zwolenników lewicowych poglądów. Ci pierwsi akceptowali faktycznie „burżuazyjny” lub „burżuazyjno-arystokratyczny” model społeczeństwa, podczas gdy ci drudzy, odwrotnie, odrzucali „burżuazyjną” retorykę i starali się akcentować kategorie *mużycstwa*, chłopstwa, drwiąc zarazem z wyidealizowanych obrazów inteligenta lub duchownego (wymienianego w dyskursie antyklerykalnym jako *panoteć*, *panotczyk*).

Reasumując, leksykon ideologiczny galicyjskich Ukraińców to złożona, wielowymiarowa i heterogeniczna konstrukcja. W ciągu XIX i na początku XX wieku ta siatka kategorii przeszła złożoną ewolucję znaczeniową. Część jej konceptów – jak np. idea narodu, ludomanii jako formy patriotyzmu narodowego (*narodolubstwo*), Rusi, częściowo tożsamość galicyjska i idea Galicji, role i stereotypy społeczne – łączyła galicyjskich Rusinów/Ukraińców w obrębie wspólnego (do połowy XIX wieku) ruskiego ruchu. Inna część – m.in. idea jedności terytorialnej (*sobornist*), Ukrainy, termin *ukraiński*, idea panruskiej przestrzeni, pojęcia *rusko-ukraińskiego*, *ruskiego* i *galicyjsko-ruskiego narodu* – oddzielała narodowców/ukrainofilów od rusofilów. Zresztą wyobrażenia o społeczeństwie i jego stereotypach społecznych, „dawne” pojmowanie demokracji, *hromady* i *hromadiwstwa* na tle nowego „*hromadiwskiego socjalizmu*”, obraz patriarchalnego lub – odwrotnie – zróżnicowanego pod względem klasowym społeczeństwa oddalały od siebie konserwatystów i liberałów z jednej strony oraz rusko-ukraińskich radykałów z drugiej. Pochodzenie tych pojęć również było różne. Część tych ideologemów miała charakter oryginalny, podczas gdy część została zapożyczona lub skopiowana z różnych zewnętrznych źródeł (z polskiej, rosyjskiej albo zachodnioeuropejskiej matrycy pojęciowej). Jak zauważono wyżej, ukraińscy inteligenci w Galicji XIX–XX wieku niestety nie zostawili po sobie słownika własnych ideologemów. Oznacza to, że stworzenie usystematyzowanego leksykonu ideologicznego, słownika pojęć/ideologemów, którymi się posługiwali, to niełatwe i długotrwałe zadanie, które mimo wszystko zasługuje na realizację.

*Z języka ukraińskiego przełożył Andrij Saweneć*